

Sygn. akt IV KK 324/12

## POSTANOWIENIE

Dnia 13 grudnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 13 grudnia 2012 r.

sprawy **D. G.**

skazanego z art. 244 kk i in.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 26 kwietnia 2012 r., utrzymującego w

mocy wyrok Sądu Rejonowego

z dnia 3 marca 2011 r.

### **p o s t a n o w i ł:**

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w S., wyrokiem zaocznym z dnia 3 marca 2011 r., uznał D. G. za winnego tego, że w dniu 4 lutego 2010 r. prowadził samochód marki Toyota Land Cruiser, nie stosując się do zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego w R., w dniu 20 listopada 2007 r., to jest za winnego przestępstwa z art. 244 k.k. i za przestępstwo to wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając go w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze i zarzucając rażąco niewspółmierność kary pozbawienia wolności wymierzonej bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, w sytuacji, gdy okoliczności zdarzenia, sposób popełnienia czynu i okoliczności zdarzenia oraz warunki osobiste i rodzinne oskarżonego nie wskazują na konieczność wymierzenia kary pozbawienia wolności.

Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie oskarżonemu samoistnej kary grzywny.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy D. G. Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2012 r., utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego. Zarzucił w niej rażące naruszenie prawa materialnego, to jest art. 53 § 1 i 2 k.k., polegające na przyjęciu, że Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowego zastosowania prawa materialnego w zakresie dotyczącym ustawowych dyrektyw wymiaru kary, w sytuacji, gdy Sąd ten nie uwzględnił wszystkich dyrektyw wymiaru kary określonych w ustawie, co zostało uznane przez Sąd odwoławczy za prawidłowe.

Obrońca D. G. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator Okręgowy w K. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej pozostawienie bez rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego jest w stopniu oczywistym bezzasadna i pozostaje na granicy dopuszczalności. Sformułowany w kasacji zarzut naruszenia prawa materialnego w swej istocie stanowi powtórzenie zarzutu zawartego w apelacji obrońcy i kwestionuje wymiar kary, podnosząc, że kara ta jest rażąco surowa. Zarzut odwołuje się zatem do kategorii ocen, dokonanych najpierw przez sąd pierwszej instancji, a następnie weryfikowanych przez sąd odwoławczy. Kontrola odwoławcza dokonana przez Sąd Okręgowy w K. spełnia wymogi określone w art. 433 § 2 k.p.k. a uzasadnienie tego wyroku standardy zawarte w art. 457 § 3 k.p.k. Sąd *meriti* z kolei wyczerpująco uzasadnił wymiar kary w uzasadnieniu swego wyroku. Kara wymierzona D. G. jest wprawdzie surowa, niemniej sądy obu instancji przedstawiły wyczerpującą argumentację

przemawiającą za takim właśnie rodzajem i wymiarem kary, uwzględniając jednocześnie dyrektywy, których naruszenie zarzucono w kasacji.

Przepis art. 523 § 1 k.p.k. zawiera zakaz wnoszenia kasacji z powodu niewspółmierności orzeczonej kary. Zarzut kasacji obrońcy D. G. w dużej mierze pozornie jedynie odnosi się do naruszenia dyrektyw wymiaru kary, kwestionując w istocie sam jej wymiar. Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się w tej materii, uznając taki sposób formułowania zarzutów kasacji za niedopuszczalny (zob. m. in. postanowienie z dnia 6 października 2011 r., III KZ 63/11, OSNKW z 2011 r., z. 11, poz. 102 i cytowane tam orzeczenia). Nie znajdując jednocześnie żadnych merytorycznych podstaw do uznania, że sąd odwoławczy lub sąd pierwszej instancji dopuściły się rażących naruszeń prawa, o których mowa w art. 523 § 1 k.p.k., Sąd Najwyższy oddalił kasację, jako oczywiście bezzasadną.